

## Nie zranie ciebie – Verba

Skarbie ja nie zranię Ciebie jak inni  
Nie oceniaj mnie przez ich pryzmat  
Nie chcę przygód na pięć minut  
Dla mnie liczy się bezpieczna przystań  
Skarbie ja nie zranię Ciebie jak inni  
Nie oceniaj mnie przez ich pryzmat  
Nie chcę przygód na pięć minut  
Dla mnie liczy się bezpieczna przystań  
Chciałaby go mieć, samotności się obawia  
W tym śnie on nagle ją zostawia  
Cztery ściany to więzienie gdy zostanie sama  
To tylko zły sen,  
Nie ma się nad czym zastanawiać  
On nie chce jej oszukać, ciągle myśli o niej  
Chciałby jej wyjaśnić, że nie nastąpi koniec  
Jemu zależy, czuje, że to miłość życia  
Chciałby przy niej się budzić  
i przy niej zasypiać  
Mija Styczeń, Luty, Marzec, Kwiecień  
To nie zauroczenie, to coś więcej przecież  
To uczucie nie przeminie, nie ma obaw  
Nie bój się, że wygaśnie jak super-nowa  
Przeogląda jej zdjęcia, odwiedza jej profile  
Ona boi się związku i nie chce nic na siłę  
Postaraj się, pokaż jej, że ci zależy  
Przyjdzie taki dzień, że w końcu ci uwierzy  
Skarbie ja nie zranię Ciebie jak inni  
Nie oceniaj mnie przez ich pryzmat  
Nie chcę przygód na pięć minut  
Dla mnie liczy się bezpieczna przystań  
Skarbie ja nie zranię Ciebie jak inni  
Nie oceniaj mnie przez ich pryzmat  
Nie chcę przygód na pięć minut  
Dla mnie liczy się bezpieczna przystań  
Ona pisze w pamiętniku  
"nie chcę być zraniona"

Dużo już przeżyła,  
mimo, że jest jeszcze młoda  
Naturalne, nie chce być czyjąś zabawką  
Nie chce przygody, która kończy się odstawką  
Huśtawką, która niszczy cały spokój  
Nagle runie cały świat,  
Skrzętnie budowany wokół  
Wtedy wszystko będzie do bani  
Laski mówią, że wszyscy faceci są tacy sami  
I co z tego, że on mówi,  
że naprawdę się zakochał  
I co z tego, że on mówi,  
że się nigdy nie odkocha  
Świat jest tak skonstruowany,  
że się wszystko zmienia  
Miłość to chwilowa chemia,  
zrozum, nie oceniaj  
Zauroczysz się,  
Zapomnisz o nieprzekraczaniu granic  
Nie pomyślisz nawet jak bardzo ją ranisz  
Ona boi się, że spotkasz inną,  
Lepszą i ładniejszą  
Jedyne co jej powiesz  
"słońce, przyjmij to na miękko"  
Skarbie ja nie zranię Ciebie jak inni  
Nie oceniaj mnie przez ich pryzmat  
Nie chcę przygód na pięć minut  
Dla mnie liczy się bezpieczna przystań  
Skarbie ja nie zranię Ciebie jak inni  
Nie oceniaj mnie przez ich pryzmat  
Nie chcę przygód na pięć minut  
Dla mnie liczy się bezpieczna przystań



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych